

SPOTKANIE WYNIKOWE: PREZENTACJA WYNIKÓW ZA IIIQ 2017 R.

TOMASZ POŹNIAK – DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: dzień dobry, witam na konferencji poświęconej wynikom Grupy KGHM Polska Miedź S.A. za trzeci kwartał i dziewięć miesięcy tego roku. W dniu dzisiejszym Spółkę reprezentuje Pan Prezes. Wiceprezes Zarządu ds. Finansowych jest w bardzo ważnej sprawie za granicą, więc dzisiaj cała prezentacja będzie w rękach Prezesa Radosława Domagalskiego- Łabędzkiego, Panie Prezesie.

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: dziękuję bardzo, Szanowni Państwo, przede wszystkim, dziękuję za zainteresowanie i za przybycie dzisiaj na tę prezentację. Pokazujemy wyniki narastająco za dziewięć miesięcy jak również podsumowanie trzeciego kwartału, z ujęciem rok do roku. Przejdźmy do rzeczy, czyli do ujęcia najważniejszych parametrów: produkcja, sprzedaż i przychody. Stopniowo będę Państwu tłumaczył różne odstępstwa, czy to w zakresie prognoz, czy w ujęciu rok do roku. W ujęciu zestawienia wolumenu produkcji, rok do roku, jesteśmy praktycznie na tym samym poziomie: 507 tysięcy ton miedzi wyprodukowanych po trzech kwartałach 2016 roku jest wynikiem zbliżonym do tego, który osiągnęliśmy w tym roku, czyli 500 tysięcy ton. To jest tylko procent mniej. Jeżeli chodzi o porównanie kwartałów, to jesteśmy praktycznie na tym samym poziomie. Ten niższy nieco wolumen wynika z niższej produkcji w KGHM International. Jeżeli chodzi o sprzedaż, to mamy dużą różnicę i zmianę rok do roku. 7% niższa sprzedaż, zwłaszcza w trzecim kwartale, w którym była realnie o 12% niższa, jest wynikiem zbudowania zapasów walcówki na czas przestoju Huty Miedzi Cedynia, w czwartym kwartale to jest 10 tysięcy ton. Jest to kolejny kwartał, w którym mamy przerób powierzony co sumarycznie doprowadziło do tego, że sprzedaż jest niższa. Patrząc na stronę przychodową, nie jest zaskoczeniem, że mamy wyższe przychody, zarówno w trzecim kwartale, jak i narastająco po trzech

kwartałach, analogicznie do okresów z poprzedniego roku, jest to wynik, wyższych cen miedzi. Tempo wzrostu cen, czy notowań miedzi troszeczkę zaskoczyło, nie tylko nas, ale pozostałych producentów również. Jesteśmy, na pewno wyżej na obecnych poziomach, niż nasze założenia budżetowe. Dodatkowo sprzyjał nam kurs - złotówka do dolara. Umocnienie złotówki nie było na tyle silne, żeby w jakiś istotny sposób ograniczało tempo wzrostu przychodów. Innymi słowy, mamy w tej chwili przychody nominowane w złotówkach na poziomie około 23 tysięcy zł, to jest naprawdę bardzo dobry wynik. To w konsekwencji oczywiście musiało się przełożyć, z tego się cieszymy, na wzrost EBITDA. EBITDA na poziomie 4 miliardów 277 milionów zł to o 36% wyższy wynik, niż w okresie analogicznym ubiegłego roku. Podobnie, porównując kwartał do kwartału, ten wzrost jest około 30%, czyli oznacza to, że mamy rentowność EBITDA na poziomie 30%. Jest to dużo lepiej niż w ostatnich latach, gdzie ta rentowność przekraczała 20%, ale nie osiągała poziomu 30%. Jeżeli chodzi o otoczenie makroekonomiczne, ono rzeczywiście nam sprzyja, i to wydaje się, że sprzyja nam nie tylko jednostkowo, czy incydentalnie, ale są pewne powody, dla których należałoby mówić o tym, że mamy do czynienia już z trendem wzrostowym. Na ile będzie on stabilny, na ile to tempo wzrostu będzie się utrzymywać, i czy notowania będą utrzymywać się w okolicy 7 tysięcy USD, to jeszcze zobaczymy. Natomiast widzą Państwo na wykresie, że jest taka możliwość, że mamy do czynienia z trendem wzrastającym i widzimy to, analizując dane z najważniejszych gospodarek, czyli Chiny, Stany Zjednoczone, Strefa Euro itd. Wieści z Chin akurat dzisiaj są troszeczkę słabsze, niż oczekiwane. Rynek troszeczkę nerwowo zareagował, ale co do zasady, nie widzimy, osobiście też nie widzę, jakichś fundamentalnych powodów, dla którego tempo wzrostu gospodarczego w Chinach miałyby ulec wyhamowaniu. Dane jeszcze sprzed paru tygodni były optymistyczne. Chiński Bank Ludowy, prognozuje wzrost PKB o 7%. Wieści po tym Kongresie Partii Komunistycznej też są raczej optymistyczne, z resztą nie mogły być inne, ale wydaje się, że są powody do tego, żeby zakładać ten stabilny wzrost chińskiej gospodarki, a to ma bezpośrednie przełożenie na notowania surowców, oczywiście miedzi. Chiny

są głównym rynkiem konsumpcji miedzi, więc ma to fundamentalne znaczenie dla przyszłości rynku. Spadło srebro, co ma istotne znaczenie dla nas, jako że jesteśmy jednym z największych producentów srebra na świecie. Kurs walutowy dolar do złotówki utrzymuje się na stabilnym poziomie. Tu korelacja jest oczywista. Wzrost cen surowców przekłada się na złotówkę. Przypomnę Państwu, że kurs złotówki do dolara ma dla nas nawet większe znaczenie, jeżeli chodzi o stronę przychodową, niż notowania miedzi, ale tak jak oceniamy, to oba te czynniki w tej chwili są dla nas korzystne. Jeżeli chodzi o podział na segmenty naszej produkcji, to w Polsce mamy produkcję na tym samym poziomie rok do roku. W KGHM International jest mniejsza, ze względu na to, że w kopalni, zwłaszcza Robinson naszej największej kopalni w Ameryce Północnej, mamy niższą produkcję. Na Sierra Gorda poprawiają się wyniki produkcyjne. Jeszcze za chwilę będę o tym mówić, ale jesteśmy na ten moment zadowoleni z wyników produkcyjnych na Sierra Gorda. Jak Państwo widzą, porównując kwartały, trzeci kwartał 2017 roku pod względem wolumenu produkcji był lepszy, niż drugi i pierwszy kwartał tego roku. To jest właśnie wynikiem również lepszych danych produkcyjnych z Sierra Gorda. Pozostałe nasze produkty, czyli srebro i pozostałe metale szlachetne są w normie. To, co nas cieszy, porównując kwartał do kwartału, to jest istotny wzrost wolumenu produkcji molibdenu. Niestety czwarty kwartał tak dobry nie będzie, bo musimy zmienić obszar produkcji wydobycia molibdenu na naszej odkrywce w Sierra Gorda. Nie mniej jednak, wzrost wolumenu produkcji o 33% to jest dobry wynik. Mówiłem już wcześniej, to są już ostatnie lata, de facto, produkcji molibdenu na Sierra Gorda w takich wolumenach, które mają jeszcze jakieś istotne przełożenie na nasze wyniki. Jeżeli chodzi o koszt jednostkowy C1 na poziomie Grupy Kapitałowej, porównując koszty bez uwzględnienia podatku od wydobycia niektórych kopalni, jesteśmy praktycznie na tym samym poziomie, uwzględniając całą Grupę Kapitałową. Oczywiście, wyższe notowania miedzi przełożyły się na wyższą wartość podatku, więc od razu widzimy to w ujęciu jednostkowym. Na poziomie KGHM Polska Miedź S.A wzrost kosztu jednostkowego C1 jest istotny. On wynika, po pierwsze również z wartości podatku,

który odprowadzamy, po drugie, z osłabienia dolara. To osłabienie jest rzędu 7% i to ma bezpośredni wpływ na denominację naszego kosztu. Nie zmienia to faktu, że rok do roku, porównując trzeci kwartał 2016 do 2017, poziom kosztu jest zbliżony. Oczywiście, pewne koszty w Grupie nam rosną, są to koszty na przykład pracownicze i to tutaj widzimy. Pozostałe informacje odnośnie do kosztów w KGHM International, czy Sierra Gorda Państwo widziecie. To co jest warte zauważenia, to istotny spadek kosztu C1 na Sierra Gorda, co jest wynikiem zwiększonej sprzedaży, która ma związek z większą produkcją, oczywiście, molibdenu na Sierra Gorda i wzrostu ceny tego metalu. Przechodząc do danych finansowych, to przychody w trzecim kwartale 2017 roku zwiększyły się o 2% w stosunku do analogicznego okresu 2016 roku. To jest wynikiem po pierwsze niższego wolumenu sprzedaży, o czym mówiłem wcześniej, który był zrekompensowany wyższymi notowaniami naszych surowców podstawowych: miedzi, srebra. Do tego, ponieważ złotówka się umocniła rok do roku, to widzimy tutaj negatywny impact na stronę przychodową w postaci zmiany kursu dolara do złotówki – 276 milionów zł. Narastająco, po trzech kwartałach przychody wyglądają dużo lepiej do analogicznego okresu 2016 roku, to jest wzrost o ponad miliard zł, czyli dochodzimy już do 14,5 miliarda zł przychodów po trzech kwartałach. Biorąc pod uwagę, że czwarty kwartał sprzedażowo zawsze jest najlepszy jeżeli chodzi o wartość sprzedaży, mamy realną szansę zakończyć ten rok na poziomie 20 miliardów zł. Wyniki operacyjne całej Grupy Kapitałowej, czyli EBITDA za trzeci kwartał: wzrost o 30%, To co może Państwa zainteresować, to dlaczego tylko 28 milionów zł mniej mamy na podatku od kopalni. Uzasadnienie jest oczywiste. Mamy po prostu mniejszą sprzedaż, która nam ten wynik obniża. Przypomnę, że gotówkowo odprowadzamy podatek od koncentratu przerobionego na naszych ZWR-ach, natomiast w rachunku zysków i strat widzimy to w momencie sprzedaży. Państwo też pewnie wiedzą, że rosną nam zapasy. Widzimy to właśnie na wynikach, również na poziomie EBITDA. Z jednej strony przerabiamy mniej koncentratów własnych w tej chwili w Hucie Miedzi Głogów. To wynika między innymi z tego, że przesunęła nam się w czasie instalacja prażenia koncentratu na

Hucie Miedzi Głogów. Mam nadzieję, że w przyszłości ten proces prażenia będzie efektywnie rozpoczęty. W tej chwili jest rozruch, ale on nastąpił niestety troszeczkę później niż zakładaliśmy, w związku z tym część tych koncentratów, zwłaszcza ubogich w miedź, czyli zawierających dużą zawartość węgla i siarki rośnie nam na magazynie, na zapasach. I sprzedając pytania, jesteśmy przygotowani pod względem harmonogramu zmniejszenia stanu zapasów, czy tej hałdy, która nam zalega, przede wszystkim w Głogowie. Do końca 2019 roku chcemy istotnie zejść z poziomu zapasów, uwzględniając fakt, że nasza instalacja do prażenia będzie funkcjonować zgodnie z założeniami i nie będzie ponadstandardowych awarii, a plan remontów w hutach, który mamy zaplanowany będzie zrealizowany o czasie. To co również jest na plus porównując rok do roku, to zmiana EBITDA na Sierra Gorda. W tej chwili mamy 213 milionów zł na wyniku. Rok wcześniej było dużo gorzej. Przede wszystkim pod względem sprzedażowym mamy w tym roku, porównując okresy, ponad 500 milionów zł lepszy wynik na sprzedaży na Sierra Gorda. To finalnie przekłada się na EBITDA w wysokości 4 miliardów 277 milionów zł. Państwo jako analitycy, sami określacie, czy to jest satysfakcjonujące. Moim zdaniem jest to dobry wynik. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, to jest on bardzo zbliżony do konsensusu rynkowego, także myślę, że nie zaskoczyliśmy ani pozytywnie, ani negatywnie. Po prostu realizujemy stabilnie plan finansowy. Jeżeli chodzi o wynik netto kwartał do kwartału, to jest on prawie dwukrotnie wyższy. To wynika przede wszystkim z tego co Państwo widzicie tutaj na wykresie czyli zmiana EBITDA bez Sierra Gorda. Zmiana wyniku zaangażowania we wspólne przedsięwzięcia, to jest w Sierra Gorda, zaprzestanie ujmowania straty na tym projekcie, zmiana wyników z tytułu wyceny instrumentów pochodnych - to jest też taki zabieg księgowy. Na pewno Państwo zdajecie sobie sprawę z tego, że porównując kwartał do kwartału mamy do czynienia z zupełnie innym, portfelem, też instrumentów pochodnych, więc jest to mało relewantne porównując te wartości rok do roku, zwłaszcza uwzględniając notowania miedzi i kursów walutowych. W kosztach pozostałych 57 milionów zł to jest mniejsza amortyzacja, suma

summarum, przekłada się na wynik netto kwartalny na poziomie 605 milionów zł, co jest wynikiem prawie dwukrotnie lepszym, niż drugi kwartał tego roku. Jeżeli chodzi o przepływy cashowe z działalności operacyjnej, to mamy istotnie mniejszy stan gotówki, musimy to przyznać. To jest wynik zdecydowanie mniejszych przepływów z działalności operacyjnej. Ponad miliard zł mamy niższe przepływy operacyjne, porównując rok do roku i to przy wyższych przychodach w tym roku. To jest efektem również zmiany kapitału obrotowego o blisko miliard zł, co ma, w oczywisty sposób, związek z zapasami, które nam rosną. Nakłady rzeczowe, czy niematerialne są zgodne z założeniami. Pozostałe elementy też nam nie wpływają w jakiś istotny sposób na stan gotówki. Generalnie rzecz biorąc, zdajemy sobie sprawę, że gospodarowanie zapasami, czyli koncentratem, na hałdzie obniża nam wartość gotówki. Jest to pieniądz zamrożony, nie pracuje tak jak trzeba, w związku z tym będziemy dążyć do tego, żeby jak najszybciej zejść z poziomu zapasów i uwolnić tę gotówkę, która przypomnę, jest również obciążona zapłaconym już podatkiem od niektórych kopalin. Jeżeli chodzi o zadłużenie, to ono jest stabilne, pozostaje na bardzo zbliżonym poziomie, jak w ubiegłym roku. Te 131 milionów dolarów można wytłumaczyć właśnie na przykład spadkiem gotówki, a licząc wartość długów w złotówce, zadłużenie nawet nam spadło. Generalnie mamy dług do EBITDA na poziomie bezpiecznym, czyli 1,3 to jest poziom bezpieczny. Dla nas taka granica bezpieczeństwa to jest wskaźnik 2,0, w przypadku parametru długu netto do EBITDA.

I krótkie podsumowanie, jeżeli chodzi o produkcję miedzi w koncentracie, zagrożeń, czy istotnych ryzyk nie widzimy dla wykonania tych założeń, które zrobiliśmy na początku roku, powinno być utrzymane - 425 tysięcy ton. Jeżeli chodzi o miedź - produkcję miedzi elektrolitycznej ze wsadów własnych, to ten wolumen będzie niższy, niż oczekiwany i założony, to wynika z awarii naszej Huty Miedzi w Głogowie. Spodziewamy się, biorąc pod uwagę wszystkie czynniki, awarie w Głogowie, które już usunęliśmy, według danych, które na dzień dzisiejszy mamy i zakładając brak

nieplanowanych postojów - produkcja miedzi elektrolitycznej ze wsadów własnych powinna wynieść 366 tysięcy ton, czyli będzie mniej więcej 35 tysięcy ton niższa niż założona. Częściowo będzie to zrekompensowane wyższą produkcją ze wsadów obcych, na których oczywiście zarabiamy mniej pieniędzy. Całkowite saldo produkcyjne powinno wynieść około 22 tysiące ton. Jeżeli chodzi o srebro, tutaj produkcja powinna wyjść nawet nieznacznie większa. W KGHM International produkcja miedzi powinna być zgodna z założeniami. Na Sierra Gorda jeżeli chodzi o miedź powinniśmy być w granicach założonych. Natomiast patrząc na wolumen produkcji molibdenu, będzie on niższy o prawdopodobnie 4 miliony funtów. W związku z tym, całkowita sprzedaż będzie najprawdopodobniej niższa o około 22 tysiące ton jeżeli chodzi o miedź. Srebro powinno być na poziomach założonych. Koszt powinien być w normie. Nakłady inwestycyjne, kapitałowe, to jest ważna informacja w kontekście naszych inwestycji zagranicznych, potrzeb gotówkowych i kapitałowych, będą znacząco niższe, niż planowane i tu prawdopodobnie nieznacznie przekroczymy 500 milionów zł. W związku z tym, zapotrzebowanie w środki finansowe na projektach zagranicznych jest dużo mniejsze niż planowane. Jeżeli chodzi o nakłady rzeczowe, w Polsce przede wszystkim mamy wykonanie na poziomie 1,3 milionów zł myślę, że zmieścimy się w założonym budżecie. Płynność powinna być na zdecydowanie bezpiecznym poziomie. Podsumowując najważniejsze rzeczy, które wynikają z naszego sprawozdania za trzy kwartały 2017 roku, to mniejsza produkcja miedzi elektrolitycznej w 2017 roku na poziomie 22 tysięcy ton, to przede wszystkim awarie w Hucie Miedzi Głogów, ale nie tylko, bo mieliśmy jeden dzień przestoju, tak zwana siła wyższa, związana z Orkanem Ksawerym. Mieliśmy awarie sieci, brak dostawy prądu, musieliśmy wstrzymać produkcję, opóźnienia w uruchomieniu instalacji prażalnika. Zapasy, o tym mówiłem 70 tysięcy ton, spodziewamy się, że będziemy mieć odłożone na koniec 2017 roku. Molibden na Sierra Gorda będzie niższy, niż zakładany. To wynika z konieczności przeniesienia produkcji. Obszar produkcyjny, w którym teraz prowadzimy wydobywanie molibdenu jest dwukrotnie uboższy od tego, w którym planowaliśmy wcześniej.

To jest w tej chwili 0,05 zawartości molibdenu w rudzie, podczas gdy na obszarze złoża, w którym prowadziliśmy do niedawna jeszcze wydobywanie, zawartość molibdenu w rudzie wynosi 0,11. I informacja pozytywna, czyli mniejsze nakłady kapitałowe na projekty zagraniczne. Tyle podsumowania. Spodziewam się, że Państwo mogą mieć pytania, więc bardzo chętnie postaram się na nie odpowiedzieć, proszę bardzo.

PAWEŁ PUCHALSKI, BZWBK: witam, Paweł Puchalski, BZWBK. Trzy pytania: pierwsze - Pan Prezes mówi o schodzeniu z zapasu, a dla mnie ważniejsze jest, jaki jest poziom produkcji, czy mieliśmy do czynienia ze zdarzeniami w trzecim kwartale i zdarzeniem, o których już wiemy w czwartym kwartale, ale od pierwszego ta produkcja własnych koncentratów już wraca na ten wysoki poziom, czy tym zapasem będziemy uzupełniać dalsze braki w produkcji? To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie: czwarty kwartał to będzie wciąż wyższa produkcja niż, sprzedaż czyli rozumiem, że dalszy ujemny working capital, dalsze pogorszenie poziomu gotówki na koniec roku. I trzecia rzecz: wspomnieli Państwo o tym, że koszty pracownicze istotnie wzrosły i teraz chciałem się zapytać jaki jest przewidywalny wzrost base salary dla pracowników Grupy, o jakim poziomie mówimy?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: zacznę od ostatniego pytania. Ten wzrost był planowany, pokazywaliśmy na wynikach ujęcie rok do roku, narastająco po trzech kwartałach, ale przypomnę tylko że mamy układ zbiorowy, który de facto powoduje, że ten wzrost wynagrodzeń jest zapisany w układzie, czyli de facto jest obowiązkowy. Tutaj benchmarkiem jest czwarty kwartał i poziom średniego wynagrodzenia, mamy tam współczynnik, w tej chwili nie pamiętam dokładnie jaka jest jego wartość, ale ona określa poziom wzrostu wynagrodzeń i wyniki, które widzimy po trzech kwartałach, uwzględniają tę planowaną podwyżkę, plus jeszcze wypłatę premii za 2017 rok od wyższych wyników. Układ Zbiorowy przewiduje udział, czy partycypację w zyskach naszych pracowników,

tam jest kilkanaście stawek zaszeregowania. Ponieważ te wyniki mamy lepsze niż w ubiegłym roku, to wypłata premii będzie również wyższa. Spodziewamy się, że w następnym roku, poziom wzrostu wynagrodzeń będzie wyższy niż w 2017 roku, to wynika z tego, że tempo wzrostu wynagrodzeń w Polsce, rośnie dosyć dynamicznie. Wszystko wskazuje na to, że wzrost w czwartym kwartale będzie wyższy niż w 2016 roku, który to czwarty kwartał jest dla nas benchmarkiem. Jeżeli chodzi o poziomy produkcji mówimy tutaj o produkcji hutniczej bo produkcję górnictw realizujemy zgodnie z budżetem. Na ZWR również produkcja w tej chwili jest dokładnie w 100% zgodna z założeniami budżetowymi. Prawdą jest, że na początku czwartego kwartału mamy przestój, mamy awarię kotła odzyskinicowego, co musi się przełożyć na niższą produkcję hutniczą i te dane są zawarte w prezentacji, więc one są już dosyć łatwo sparametryzowane pod warunkiem, że nie będzie następnych awarii. Przypomnę jedną rzecz, że z powodów niezależnych od, obecnego Zarządu, terminy oddania do realizacji naszych kluczowych projektów, w ramach programu pirometalurgii, zostały odsunięte w czasie. To oznacza, że remonty niektórych instalacji, jak na przykład kotła odzyskinicowego, przekraczają normalny cykl remontowy. Normalny cykl remontowy dla tego typu instalacji wynosi 4 lata, w tej chwili ta instalacja pracuje już piąty rok. Oznacza to, że jest bardziej podatna na awaryjność. Innymi słowy, ta instalacja będzie poddana gruntownemu remontowi na początku 2018 roku, to tylko powoduje, że jest pewien czynnik ryzyka, który obiektywnie istnieje i może przełożyć się na jeszcze jakiś nieprzewidziany postój, co w naturalny sposób będzie skutkowało jakimś spadkiem produkcji, nie należy tego wykluczyć. Natomiast co do zasady, mamy dosyć dobrze zdefiniowany plan schodzenia z zapasów w następnych latach, dwóch następnych latach, chcemy zejść do poziomu bezpiecznego z zapasami do końca 2019 roku, uwzględniamy już remonty, planowane przestoje. Jesteśmy teraz na etapie budżetowania i ponieważ nie ma jeszcze ostatecznej wersji budżetu, to nie chciałbym tutaj dawać sugestii, jak będzie wyglądała produkcja 2018 vs 2017, ale jest stabilna. To znaczy nie widzimy istotnych przeszkód produkcyjnych,

ale są obiektywne wyzwania w postaci na przykład robót przygotowawczych. Część tych okoliczności będzie się materializować właśnie w 2018 roku. Natomiast jeżeli chodzi o produkcję w hutach to przede wszystkim czekamy na pierwsze dane z produkcji, czy z wyprężania koncentratu. To determinuje, czy plan, który zakładaliśmy

w poprzednich latach, będzie realny czy nie. W tej chwili spodziewamy się, że jutro będzie pierwsza informacja odnośnie do wyprężenia koncentratu. Na dzień dzisiejszy cała instalacja jest w rozruchu.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR: witam, chciałem pociągnąć ten temat związany z remontem. Rozumiem, że awaria była, remont został przeprowadzony i jeszcze w 2018 będzie gruntowny remont tego kotła odzysknicowego?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: przede wszystkim informacja podstawowa jest taka, że cały czas ustalamy przyczynę awarii. Raport powinien być w grudniu. Zleciliśmy niezależne raporty dotyczące samego planu projektowego tego pieca, ale w następnym roku w drugim kwartale ma być gruntowny remont.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR: ile potrwa ten gruntowny remont tego pieca? Kotła?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: do dwóch miesięcy.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR: do dwóch miesięcy?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: tak.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR: ok.

TOMASZ POŹNIAK - DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: musimy pamiętać o jednej rzeczy, to nie będzie remont jedyńki z wymienioną technologią, tylko remont dwójki, która od pięciu lat pracuje bez remontu. Czyli tego starszego pieca zawieszinowego.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR: czyli nie tego samego, tak parafrazując. I jeszcze pytanie o nakłady na inwestycje rzeczowe vs budżet, czy w tym roku te 2 miliardy jednak zostaną wydatkowane, czy tu też są możliwe jakieś przesunięcia, czy będzie na przykład mniej w tym roku wydatkowanych pieniędzy?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: logika wydatkowania środków, jest taka, że ten czwarty kwartał, to jest jakby kumulacja wydatków, tak żeby właśnie zmieścić się z budżetem. Więc, na tę chwilę najprawdopodobniej wykonamy ten budżet, jeżeli chodzi o nakłady rzeczowe, w tej chwili w ramach przygotowania budżetu, będziemy rozważać możliwość nawet zwiększenia nakładów rzeczowych w najbliższych latach.

MARCIN STEBAKOW, VESTOR: dziękuję bardzo.

OSOBA Z SALI: mam jeszcze jedno pytanie odnośnie do produkcji ze wsadów własnych w KGHM Polska Miedź S.A. ponieważ od trzech kwartałów widzimy spadkowy trend. Czy to jest tak, że Państwo się tylko przygotowywali na zwiększenie tych zapasów tylko w trzecim kwartale, czy miało to miejsce też w drugim i pierwszym kwartale?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: poziom zapasów zaczął rosnąć od pierwszego kwartału, produkcja ze wsadów własnych rzeczywiście nam spada w ostatnich latach, ale to jest wynikiem mniejszej zawartości miedzi w samym urobku, w tej chwili mamy około 1,5% tak uśredniając

zawartość miedzi w urobku, w poprzednich latach były to wyższe wartości. W naturalny sposób produkcja koncentratów ze wsadów własnych będzie nam maleć. Przypomnę, że jesteśmy ograniczeni nominalnymi mocami produkcyjnymi na ZWR, jesteśmy w stanie przerobić 30 kilka milionów ton, i więcej przy tych mocach jakie mamy w tej chwili na ZWR nie jesteśmy w stanie przerobić, czyli o wartości wolumenów decyduje sama jakość rudy tudzież ewentualnie nasza zdolność uzysków, ale ona jest raczej stabilna w tej chwili.

ROBERT MAJ, IPOPEMA: chciałem zapytać o produkcję molibdenu w Chile, jakby mogli Panowie nam naświetlić jaka będzie tutaj trajektoria tej produkcji w czwartym kwartale i w pierwszej połowie przyszłego roku, bo jak rozumiem teraz ta produkcja trochę się zawaliła w trzecim kwartale, czyli w czwartym kwartale ta produkcja będzie też porównywalna i na dodatek będzie sprzedaż niższa, bo tego zapasu już nie będzie i teraz co z pierwszym kwartałem i drugim to jest jedno pytanie. Drugie pytanie o wyższy Capex w Polsce, o którym Pan wspomniał, będziecie teraz w czwartym kwartale wydawać te pieniądze i być może nawet zwiększać w kolejnych latach, czy tutaj jakieś nowe projekty się pojawiły, które ma Pan na myśli? Jeszcze jedno pytanie, a propos niższych nakładów na Sierra Gorda o te 500 milionów - jak te środki zalokujecie i wypadkowa tego - jakiej dywidendy możemy się spodziewać? Wiadomo, że jest Ministerstwo i to oni będą decydować, ale jaka będzie rekomendacja Zarządu? Czy tutaj można się spodziewać czegoś więcej niż w ostatnim roku? Dziękuję.

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: jeżeli chodzi o molibden na Sierra Gorda to po pierwsze, porównując rok do roku mamy wyższą zdecydowanie produkcję porównując kwartał do kwartału niższą, ale to wynika z tego, że zmieniliśmy obszar eksploracji molibdenu - tak jak powiedziałem mamy niższe parametry zawartości molibdenu w rudzie, którą wydobywamy w tym nowym miejscu eksploatacyjnym. W związku z tym, w czwartym

kwartale należy spodziewać się gorszych wyników niż na początku roku, mniej więcej około 4 milionów funtów produkcji molibdenu mniej realnie wydobędziemy niż założenia. Co do następnych kwartałów, dzisiaj na Sierra Gorda trwa Owner's Council i będzie przyjmowany plan produkcyjny, który będzie uwzględniał całościowy budżet produkcyjny czyli wolumeny, koszty. Wolałbym poczekać z odpowiedzią dotyczącą prognoz wydobycia molibdenu jak będzie przyjęty budżet całego projektu. Mogę tylko powiedzieć, że czwarty kwartał jeżeli chodzi o molibden na Sierra Gorda będzie słabszy niż poprzednie. Jeżeli chodzi o nakłady kapitałowe na Sierra Gorda to potrzeby gotówkowe z Sierra Gorda są dużo niższe niż zakładane. Wynika to przede wszystkim z tego, że mamy nieznacznie wyższą produkcję, ale jednak wyższą i przy wyższych poziomach cenowych były podjęte różnego rodzaju przedsięwzięcia optymalizacyjne oraz kosztowe na projekcie w związku z tym suma summarum potrzeby gotówkowe Sierra Gorda są mniejsze. Cały czas pracujemy nad rozwojem tego projektu w wersji, którą nazywamy bottleneckingiem czyli usuwaniem wolnych gardeł, które mają nam zwiększyć wolumen produkcji o 20/30 tysięcy ton rocznie. To powoduje, że zapotrzebowanie na gotówkę przez Sierra Gorda prawdopodobnie w następnym roku również będzie znacząco niższe, niż to które przyjmowaliśmy w założeniach jeszcze rok temu. Mam nadzieję, że tak będzie. Zadał Pan pytanie jak zamierzamy zalokować te 500 milionów zł. Tutaj nie podam dokładnie zero jedynekowej odpowiedzi. Będziemy się nad tym zastanawiać. Natomiast na pewno te środki są istotnie mniejsze niż zakładaliśmy. Jeżeli chodzi o nakłady rzeczowe w Polsce to biorąc pod uwagę, że poprawi się sytuacja finansowa Spółki, jeżeli chodzi przynajmniej o wyniki operacyjne, to analizujemy w tej chwili w różnych wariantach, czy jesteśmy w stanie sobie pozwolić na większe inwestycje, ale to inwestycje związane z naszym głównym ciągiem technologicznym, czy generalnie działalnością podstawową KGHM. W tej chwili nie mamy w portfolio jakichś planów inwestycji zewnętrznej, więc jeżeli będziemy zakładać zwiększenie środków inwestycyjnych to będą to środki przede wszystkim lokowane w Polsce i na inwestycje związane z działalnością podstawową KGHM. Ponieważ prace budżetowe

trwają i dopiero mamy pierwszą przymiarkę budżetową, która siłą rzeczy nie jest ostateczną, ale jeszcze będzie podlegała wielu zmianom również dlatego właśnie tych pomysłów czy projektów inwestycyjnych jest dużo i trzeba będzie pewnie część odłożyć na inne lata, ale generalnie najprawdopodobniej będziemy mogli sobie pozwolić na coś więcej.

ROBERT MAJ, IPOPEMA: i jeszcze kwestia dywidendy?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO:

w tym roku wypłaciliśmy dywidendę za poprzedni rok, który był trudnym rokiem, chyba najtrudniejszym w ostatnim okresie. Więc w tym roku też najprawdopodobniej będziemy w stanie sobie pozwolić na wypłatę dywidendy. Chciałbym żeby KGHM pozostał Spółką dywidendową, natomiast priorytetem też jest rozwój i inwestycje.

ROBERT MAJ, IPOPEMA: jeszcze jeżeli mogę, temat kosztów osobowych. W tym roku one wzrosły o niecałe 3%, jakby Pan na przyszły rok się spodziewał, czy to będzie 5% czy bardziej 10%? Nie wiem, jak Pan myśli o bazie kosztowej w Polsce, natomiast też w Chile wygasa Układ Zbiorowy o ile się nie mylę. I jaki jest plan/timeline negocjacji i jak się spodziewacie, co tam może się wydarzyć?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO:

jeżeli chodzi o Polskę to nie zakładam 10% podwyżki. To byłaby fatalna informacja, nie możemy sobie pozwolić krótko mówiąc na to, ale tak jak powiedziałem, jest zapisana w układzie zbiorowym formuła, która bardzo precyzyjnie reguluje jak liczony jest wzrost płac i wynagrodzeń w KGHM. W tym roku nie wyszliśmy poza tę formułę, to znaczy negocjacje, które są obowiązkowe - my mamy obowiązek jako Zarząd przeprowadzić negocjacje ze stroną społeczną, jeżeli chodzi o podwyżki, czyli teoretycznie możemy im przyznać oczywiście więcej, ale w tym roku skończyły się te

negocjacje na tym co jest zapisane w Układzie. Można założyć chociaż to nic pewnego, że poziom wzrostu wynagrodzeń w czwartym kwartale 2017 roku będzie wyższy niż w 2016 roku, może tak, może nie. Jeżeli tak, to w oczywisty sposób również presja ze strony społecznej na realizację układu zbiorowego będzie większa. Tym bardziej, że strona społeczna podnosiła wielokrotnie argument, że tempo wzrostu płac w KGHM jest niższe, przynajmniej procentowo bo nie wartościowo, niż średnia w gospodarce. Więc bez wątplenia ta presja jest, ale rolą Zarządu jest dbać o stabilność finansów Spółki. Pytał Pan jeszcze o zagranicę - na początku następnego roku rozpoczynamy negocjacje ze stroną społeczną na projekcie Sierra Gorda. Mamy tam dwa związki zawodowe i presja ze stron tamtejszych związków zawodowych jest z pewnością, powiedziałbym nawet większa niż w Polsce. Czekają nas trudne negocjacje, tym bardziej, że generalnie rzecz biorąc, pozycja pracodawcy w tej chwili na projektach wydobywczych w Chile trochę się pogorszyła, ze względu na zmiany w lokalnym ustawodawstwie. W związku z tym, czeka nas z pewnością duży wysiłek negocjacyjny. Zapewniam, że tym razem jesteśmy do tego dobrze przygotowani - już się przygotowujemy do tych negocjacji. Mamy też szeroką wiedzę na temat tych procesów negocjacyjnych na innych projektach. Bylem niedawno w Chile na Sierra Gorda, rozmawiałem z tamtejszym managementem wyłącznie i praktycznie o sprawach biznesowych. Już sprawy dotyczące poprawy zarządzania zostały rozwiązane. W tej chwili problem przygotowania się do negocjacji ze związkami zawodowymi w Chile jest jedną z najważniejszych spraw, które tam omawiamy. Zwłaszcza po tym, jak problem na przykład zbiornika odpadowego został co do zasady rozwiązany. To był taki największy priorytet do rozwiązania, to teraz właśnie nadchodzące negocjacje są takim czynnikiem, który jest jednym z wiodących.

ROBERT MAJ, IPOPEMA: a do kiedy one muszą się zamknąć, czy jest jakiś okres?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: Tak z głowy Panu nie powiem, jaki jest to dokładnie okres. Z pewnością chcielibyśmy uniknąć takich okoliczności nadzwyczajnych typu strajk i tak dalej, więc tak z głowy nie odpowiem Panu, czy to jest 90 czy 60 dni. Natomiast bez wątplenia jest, świadomość wszystkich tych aspektów prawnych wynikających ze zmieniającego się prawa, z oczekiwań strony społecznej, czy też końca negocjacji na innych projektach. Generalnie mamy taką wiedzę, czym się te negocjacje kończyły, więc z pewnością będziemy przygotowani. Tę najlepszą strategię możliwą wybierzemy, bo to jest czynnik naprawdę i na pewno decydujący o kosztach w istotny sposób. Ale czeka nas generalnie dyskusja na temat spraw pracowniczych, o zatrudnieniu, wysokości zatrudnienia, ilości kontraktorów itd. na Sierra Gorda, więc to wszystko się teraz właśnie toczy.

MACIEJ MARTEWICZ, BLOOMBERG: dzień dobry, wspomniał Pan o tym, że wstępnie już budżetujecie na przyszły rok. Czy może Pan podać przedziały, nie wiem, ceny miedzi, jakie zakładacie w budżecie 2018, złoty do dolara, tego typu przedziały wstępne choćby?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: po pierwsze, historycznie nie pokazywaliśmy naszych założeń budżetowych, jeżeli chodzi o kursy walut, czy notowania miedzi, ale rozważamy bardzo poważnie, żeby podzielić się z rynkiem tymi wiadomościami jak budżetujemy, jakie są ścieżki cenowe przyjęte do budżetów. Natomiast dopóki budżet nie został zamknięty na poziomie, de facto, Rady Nadzorczej, bo pamiętam, dokładnie rok temu Rada Nadzorcza, była bardzo dociekliwa jeżeli chodzi o przyjęte przez nas założenia, właśnie kursów, czy miedzi i ostatecznie uległo to zmianie, więc takie dyskusje na poziomie pierwszego budżetu są bardzo wstępne. Po prostu analizujemy konsensus rynkowy który, wiemy jaki jest i staramy się, w tych granicach znaleźć. Dopóki nie będzie wersji budżetu zaakceptowanej przez Zarząd, to zupełnie przedwczesne jest

szeroko komentować publicznie zwłaszcza, że mamy kilka wariantów budżetów.

SOBIEŚLAW KOZŁOWSKI, RAIFFEISEN: dzień dobry, mam pytanie odnośnie do Państwa podejścia do zabezpieczenia kursu miedzi, bo Pan Prezes akcentował, że ta cena, czy wyceny powyżej 23, 24 tysięcy zł są atrakcyjne. I pytanie jakie jest Państwa podejście do zabezpieczania cen miedzi?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: jeżeli chodzi o zabezpieczenie miedzi, mieliśmy całkiem niedawno na Zarządzie dyskusję, odnośnie do forecastu notowań miedzi. Nie podjęliśmy ostatecznie decyzji zabezpieczającej uznając, że rynek jeszcze się nie ustabilizował na tyle, żeby takie decyzje podejmować. Tylko przypomnę jedną fundamentalną zasadę, że dla nas zabezpieczenia, zarówno na miedzi, czy na dolarze, są wyłącznie elementem zabezpieczającym, a nie mającym prowadzić do wzrostu, do wygenerowania zysku. W związku z tym, nasze obecne pozycje zabezpieczające podaliśmy w raporcie, za trzy miesiące, może Pan tam dokładne informacje o bieżących pozycjach zabezpieczających pozyskać. Natomiast w ostatnim czasie nie podjęliśmy żadnych decyzji, co do zabezpieczenia się na 2019 rok. Jeszcze czekamy.

SOBIEŚLAW KOZŁOWSKI, RAIFFEISEN: ok, dziękuję. Jeszcze jedno pytanie odnośnie do zapasów. Czy można poprosić o informacje odnośnie do zejścia, czy to będzie bardziej liniowe, czy wydaje się, że któryś z okresów może być taki?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: już odpowiadam na to pytanie. Nie będzie liniowe, bo nie może być liniowe, ze względu na to, że mamy również przestoje zaplanowane, więc, siłą rzeczy poziom zapasów będzie rósł. Na przykład na przełomie pierwszego i drugiego kwartału następnego roku znowu nam wzrośnie, ze względu właśnie na przestój. Więc, odpowiadając wprost – nie. Nie jest to liniowe zejście zapasów, natomiast według planu, który w tej

chwili przyjęliśmy do końca 2019 roku, chcemy zejść z tego poziomu. To znaczy z zapasów, do poziomu bezpiecznych zapasów, które i tak musimy utrzymywać, więc to nie będzie zejście z całości.

SOBIESŁAW KOZŁOWSKI, RAIFFEISEN: ok, dziękuję.

PAWEŁ PUCHALSKI, BZWBK: jeszcze raz Paweł Puchalski, jeśli mogę. W trzecim kwartale mieliście bardzo wysoką sprzedaż molibdenu, pomimo już słabej produkcji. Już wiem, że czwarty kwartał - słaba produkcja. Pytanie, czy macie jeszcze na zapasie w Sierra Gorda molibden tak, żeby ta sprzedaż była istotnie wyższa od produkcji, czy też nie? Drugie pytanie do Spółki Matki, pamiętam plany, które nam pokazywaliście o średniorocznej produkcji hutniczej 420 tysięcy ton, o ile pamiętam z własnej miedzi. Czy to, może się zdarzyć w roku 2018 bądź 2019? Czy raczej należy to odłożyć na później?

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO: już odpowiadam. Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to chętnie Panu doślę tę informację, żeby być precyzyjnym, bo tak z głowy nie jestem w stanie powiedzieć, jakie to będą wartości tzn. jakie mamy w tej chwili zapasy molibdenu na Sierra Gorda, mamy to?

TOMASZ POŹNIAK - DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/ EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS: produkcja drugiego kwartału wyniosła 16 milionów funtów, sprzedaż wtedy była bardzo niska, w trzecim kwartale sprzedaliśmy 11 milionów funtów, więc około 5 milionów funtów powinniśmy mieć na zapasie molibdenu. Produkcja czwartego kwartału powinna być w sumie zbliżona do trzeciego, więc myślę, że sprzedażowo czwarty kwartał może wyglądać bardzo podobnie do trzeciego, biorąc pod uwagę zapas.

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO:

natomiast jeżeli chodzi o produkcję z koncentratów własnych w 2018 roku, to dopóki nie przyjęliśmy budżetu, to, precyzyjnej informacji nie podam. Natomiast to prawdopodobnie będzie mimo wszystko nieco mniej, niż 420 tys. ton ze względu na to że mamy szereg prac przygotowawczych, wchodzimy w takie obszary wydobywania gdzie mamy skałę, krótko mówiąc, być może 2018 rok może być nieco niższy wolumenowo, jeżeli chodzi o koncentraty własne, niż ten rok i niż te 420 tysięcy ton.

**TOMASZ POŹNIAK - DYREKTOR NACZELNY DS. RELACJI INWESTORSKICH/
EXECUTIVE DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS:**

wygląda na to, że wyczerpaliśmy pytania z sali. W takim razie dziękujemy Państwu bardzo i do zobaczenia przy wynikach czwartego kwartału i całego roku 2017.

RADOSŁAW DOMAGALSKI-ŁABĘDZKI - PREZES ZARZĄDU / PRESIDENT & CEO:

dziękuję bardzo, jeszcze tylko informacja, za tydzień prawdopodobnie będziemy robić krótką konferencję prasową dotyczącą podsumowania pracy obecnego Zarządu i planów dotyczących różnego rodzaju zmian organizacyjnych w Spółce. Więc zapraszam Państwa przy okazji, ale to podamy w najbliższym czasie, gdzie konferencja będzie miała miejsce. Tylko mogę powiedzieć, że zmiany będą teraz szły w bardzo dobrym kierunku, jeżeli chodzi o wewnętrzną reorganizację, która pozwoli nam bardziej efektywnie zarządzać całą organizacją. I to wszystko, dziękuję bardzo.